

Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Malendowski

Poznań, 9 maja 2018 r.

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

O C E N A

Dorobku naukowego oraz rozprawy habilitacyjnej dra Filipa K a c z m a r k a, pt. *Dylematy polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej w latach 2000 - 2015*. Wydawnictwo UEP. Poznań 2018, ss. 325.

Zgodnie z postanowieniami Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14 marca 2003 r. i tradycyjnie przyjętych ogólnych zasad recenzowania, oceny dorobku naukowego Kandydata, dokonano w dwóch płaszczyznach: dorobek od czasu uzyskania stopnia doktora oraz ocena rozprawy habilitacyjnej.

I. Ocena dorobku naukowego dra Filipa Kaczmarka w okresie po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce.

Habilitant przedłożył do oceny obszerną, starannie przygotowaną i uporządkowaną dokumentację. Jest w niej kserokopia Wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, adresowana do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów oraz Autoreferat przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych. Zawiera również kopie opublikowanych prac naukowych oraz informację o osiągnięciach naukowych, dydaktycznych, współpracy naukowej w kraju i za granicą, w tym referaty wygłoszone na konferencjach naukowych oraz działalności popularyzującą naukę i pracy organizacyjnej. Część tej dokumentacji stanowi kilkanaście sprawozdań i opinii, związanych z funkcjonowaniem Unii Europejskiej. Dołączono również dwie publikacje książkowe, tj. autorską monografię pt. *Dylematy polityki rozwojowej*

Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej w latach 2000-2015. Poznań 2018 (rozprawa habilitacyjna) oraz pracę zbiorową pt. Współpraca rozwojowa Unii Europejskiej – teoria i praktyka. Pod red. naukową F. Kaczmarka i A. Jaskulskiego. Poznań 2014.

Dorobek naukowy Habilitanta od czasu uzyskania w 2005 r. stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, obejmuje opracowania opublikowane w postaci rozdziałów prac zbiorowych oraz artykułów zamieszczonych w zeszytach naukowych. W najbardziej ogólnym ujęciu, ich treść zgodnie z Jego zainteresowaniami, dotyczy problematyki mieszczącej się w trzech obszarach tematycznych. Pierwszą z nich stanowi tylko jeden artykuł w zeszycie naukowym i redakcja pracy zbiorowej, ale bez autorskiego udziału (rozdział) Habilitanta. Trzonem tego dorobku są rozdziały w pracach zbiorowych i artykuły naukowe dotyczące problematyki integracji europejskiej, zwłaszcza Parlamentu Europejskiego, mieszczące się w drugim obszarze zainteresowań Kandydata (łącznie 8 pozycji). Są jeszcze dwie publikacje związane z okresem studiów magisterskich, a dotyczące działalności niezależnego Zrzeszenia Studentów i jest to trzeci obszar tematyczny całego dorobku. Jest jeszcze recenzja pracy D. Lala. *Ubóstwo a postęp. Ubóstwo na świecie – fakty i mity. Poznań 2015*, opublikowana w „Przeglądzie Strategicznym” 2016, nr 9.

Publikacje z drugiego, zasadniczego obszaru zainteresowań Habilitanta, w większości są rozdziałami prac zbiorowych w języku polskim, opublikowanych w wydawnictwach poznańskich oraz jeden w języku niemieckim. Łącznie jest to siedem opracowań, uzupełnionym jednym artykułem zamieszczonym w „Przeglądzie Zachodnim”. Są one przygotowane zgodnie z zasadami opracowywania zagadnień wybranych z szerszej problematyki. Standardowo zaczynają się od ekspozycji prezentowanych kwestii, z przejściem do referowanego pomysłu, sygnalizowanym w tytule opracowania. Następnie dokonywana jest analiza określonego stanu faktycznego, wnioski końcowe i podsumowanie. Cechą tych opracowań jest rzetelność i umiejętność korzystania z zebranej i uporządkowanej wiedzy. Są one dobrze udokumentowane, wykorzystano w nich odpowiednio dobraną literaturę naukową krajową i zagraniczną.

W zestawie publikacji przedstawionych przez Habilitanta, są również trzy opracowania umieszczone w zeszytach naukowych („*Przegląd Strategiczny*” i „*Przegląd Politologiczny*”) i jedno w „*Global Compact Yearbook 2016/17*”. W Autoreferacie Kandydat stwierdził, że w swojej rozprawie habilitacyjnej wykorzystał zmienione wersje tych opracowań. Nie poinformował jednak o tym, jaki jest orientacyjny wkład procentowy, opublikowanych wcześniej artykułów w całości pracy habilitacyjnej. Ma to znaczenie w kontekście informacji, że są to zmienione wersje artykułów. Okazuje się, że nie są to całkowicie zmienione wersje. Stosownym przykładem jest artykuł opublikowany w „*Przeglądzie Strategicznym*” 2015, nr 8, pt. *Stanowisko Unii Europejskiej wobec nowej agendy rozwojowej* (s. 279-292). Kilkunastostronicowa treść tego artykułu prawie bez zmian znajduje się w Rozdziale V rozprawy habilitacyjnej, w którym tytuł podrozdziału jest taki sam, jak tytuł powyższego artykułu, tj. *Stanowisko Unii Europejskiej wobec nowej agendy rozwojowej* (5.2,s.219). Poszczególne fragmenty zaczynają się od tych samych akapitów, chociaż niekiedy zmieniane są pierwsze, początkowe słowa powtórzonych fragmentów. Podobnie jest także w przypadku artykułu pt. *Znaczenie pokoju i stabilizacji dla europejskiej polityki rozwojowej wobec Afryki Subsaharyjskiej* z „*Przeglądu Politologicznego*” 2017, nr 1 (s. 157-172), który wykorzystano w Rozdziale 3.

Pozostałe opracowania autorstwa Habilitanta z obszaru pierwszego i trzeciego Jego zainteresowań badawczych nie mieszczą się w zestawie obszaru drugiego, który zawiera jednorodną tematykę dotyczącą integracji europejskiej. Są to opracowania odnoszące się już tylko pojedynczo do innych obszarów tematycznych, w postaci rozdziałów opublikowanych w pracach zbiorowych.

Ważnym polem działalności dra Filipa Kaczmarka jest dydaktyka, co potwierdzają zajęcia prowadzone w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu i Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza oraz od 2014 r., na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Większość z nich związana jest z Jego zainteresowaniami naukowymi. Poza dydaktyką wykazywał się wzmożoną aktywnością w realizacji krajowych i zagranicznych projektów badawczych. Brał również udział w konsorcjach i sieciach badawczych. Uczestniczył w wielu konferencjach naukowych wygłaszając na nich referaty.

Był także współorganizatorem ponad dwudziestu cyklicznych i niecyklicznych konferencji.

II. Analiza i ocena rozprawy habilitacyjnej

1. Konstrukcja i struktura pracy;
2. Materiały źródłowe i literatur przedmiotu;
3. Zawartość merytoryczna (problem badawczy, cel, podstawowe założenia, tezy, hipotezy, pytania badawcze, metodologia).

Ad.1

Wysoce zaawansowane studia nad problematyką Unii Europejskiej i dotychczasowe dokonania naukowe w tej dziedzinie, umożliwiły Habilitantowi zmierzyć się z bardzo ważnym zadaniem badawczym, związanym z wyjątkowej rangi wyzwaniem współczesnego świata. Wśród licznych wyzwań wobec, których znajduje się społeczność międzynarodowa, jest nim nierówność i ubóstwo oraz utrzymujące się i zwiększające dysproporcje między państwami wysoko gospodarczo rozwiniętymi i słabo rozwiniętymi. Zmniejszaniu i niwelowaniu tych dysproporcji służy pomoc rozwojowa. Autor dokonał wyboru polityki rozwojowej Unii Europejskiej w regionie Afryki Subsaharyjskiej i temu służy konstrukcja i struktura rozprawy habilitacyjnej.

Podczas prowadzenia badań i pogłębiania wiedzy, zarysowuje się zazwyczaj problem, przybierający na pewnym etapie postać przemyślanych rozwiązań konstrukcyjnych. Ma to istotne znaczenie, gdyż konstrukcja pracy naukowej nie jest tylko kwestią formy, lecz także właściwego ujęcia merytorycznego. Sama forma powinna tworzyć ramy, w których zawarta zostanie odpowiednia treść. Autor tworzący konstrukcje pracy, uwzględnia obiektywne i subiektywne przesłanki analizy wybranych wątków tematyki prowadzonych badań. Do tego celu wykorzystuje specjalistyczną wiedzę, doświadczenia badawcze, umiejętność analizowania i syntetyzowania oraz preferencje badawcze. Jest to ważny punkt wyjścia do skryształizowania pomysłu badawczego. Jego założenia i systematyczny charakter badań naukowych, wyznaczają obiektywną konieczność opracowania szczegółowego, dobrze przemyślanego planu działania. Jego zewnętrznym potwierdzeniem jest klarowna konstrukcja pracy, przedstawiona ostatecznie w spisie treści. Dobrze skonstruowany układ pracy naukowej, jej struktura, podział wewnętrzny, w tym kolejność rozdziałów,

podrozdziałów i mniejszych części składowych, powinna umożliwić sprawne przeprowadzenie wywodów, poczynając od ekspozycji, przez opis, dokładną analizę, argumentację, oceny, aż do sformułowania wniosków.

Powyższym zasadom odpowiada recenzowana rozprawa habilitacyjna, która składa się z pięciu rozdziałów, podzielonych na podrozdziały oraz punkty. Każdy rozdział zwięźczony jest podsumowaniem. Klamrą spinającą całość rozprawy stanowi Wstęp i Zakończenie. W pracy umieszczono również Aneksy zawierające przegląd literatury i stan badań (Aneks 1), Komunikaty Komisji Europejskiej dotyczące problemów ważnych dla Afryki Subsaharyjskiej (Aneks 2) oraz Komunikaty Komisji Europejskiej zawierające strategie i programy dotyczące państw rozwijających się, w tym Afryki Subsaharyjskiej (Aneks 3). Oprócz tego pracę uzupełnia Spis tabel i rysunków oraz obszerny Wykaz skrótów.

Na gruncie metodologii badań w naukach społecznych i zgodnie z wymaganiami dotyczącymi przygotowania rozprawy naukowej, uznaje się, że konstrukcja rozprawy habilitacyjnej ma dostarczyć najbardziej dogodnych form i środków sprzyjających udowodnieniu prawdziwości tez badawczych i założeń hipotez. Ponadto powinna ułatwić płynność narracji, ale także sprzyjać śledzeniu toku rozumowania i wywodów oraz ocen i wniosków sformułowanych przez autora rozprawy.

W przypadku prac habilitacyjnych zalecana jest również harmonia, rozumiana jako skutek zamierzonego zabiegu zachowania właściwych proporcji, pozwalających utrzymać równowagę między poszczególnymi problemami, zagadnieniami oraz kwestiami szczegółowymi. W recenzowanej rozprawie utrzymano dwie podstawowe zasady stosowane zazwyczaj w pracach politologicznych, tj. ciągu wynikania i układu hierarchicznego. Pierwsza z nich potwierdza kolejność podstawowych równorzędnych części składowych w formie rozdziałów, a druga ujawnia się w tworzeniu fragmentów równorzędnych, podzielonych na podrozdziały i punkty. Takie ustawienie problematyki badawczej, umożliwia sprawne przechodzenie od zagadnień ogólnych, do kwestii szczegółowych. Zastosowanie tych zasad ułatwia kontrolę nad procesem badawczym i wnioskowaniem. Te dwie zasady odnoszą się do całości prac naukowych, ale mają także zastosowanie w wewnętrznej budowie każdego jej fragmentu. Między nimi zachodzą stosunki ciągu i wynikania.

Zgodnie z podstawowymi zasadami metodologii badań naukowych, wymagana jest również prostota i przejrzystość, potwierdzająca umiejętność zastosowania zasad tworzenia schematu stanowiącego podstawę budowania konstrukcji myślowych i wykorzystania w tym celu prawideł logiki. Takie postępowanie sprzyja dyscyplinie myślenia i przejrzystości wywodów. Należy tutaj zauważyć, że nie w każdym przypadku pracy naukowej, takie postępowanie jest udanym zabiegiem. W związku z tym można stwierdzić, że opracowana koncepcja, ułożenie wewnętrzne planu pracy, przejrzysty zakres zaplanowanych treści recenzowanej rozprawy habilitacyjnej, stanowi w sumie udane rozwiązanie konstrukcyjne. Już tylko ta część pracy jest potwierdzeniem umiejętności Habilitanta w dostrzeganiu i prawidłowym ustawianiu problemów badawczych, co cechuje wytrawnego badacza naukowego.

Ad 2.

Odnosząc się do zasad metodologii badań naukowych, należy zwrócić uwagę na fakt, że materiał wykorzystany w pracy badawczej, stanowi fundament, na którym warstwowo budowana jest wiedza zebrana przez autora. Zgodnie z zasadą wiarygodności i uzasadnionym założeniem, zebrany materiał powinien być prawidłowo dobrany i zupełny. W zasadniczym stopniu tę wiarygodność zapewniają przede wszystkim źródła opublikowane w oficjalnie wydanych zbiorach dokumentów (np. United Nations Treaty Series). Źródła mają walor zupełności wtedy, gdy dostarczają autorowi takich danych, które są potrzebne, a nawet niezbędne w pracy badawczej. Umożliwiają dokonanie ustaleń, stanowiąc podstawę analiz i ocen. Recenzowana praca habilitacyjna spełnia te warunki. Dr Filip Kaczmarek przygotował ją na podstawie materiału pierwotnego (źródłowego) oraz wtórnego. Ten pierwszy stanowią akty prawne i inne dokumenty, liczące łącznie ponad sto sześćdziesiąt pozycji. Natomiast materiał wtórny obejmuje monografie i opracowania, artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, artykuły prasowe oraz inne materiały i strony internetowe. Obfita jest zawartość tej części Bibliografii, w której umieszczono monografie i opracowania. Ta ważna w pracy badawczej literatura przedmiotu, obejmuje ponad pięćset pozycji. Również w pozostałych działach znajdują się liczne materiały, pozwalające już na wstępie uznać ich wysoki stopień przydatności w pracach nad przygotowaniem rozprawy habilitacyjnej. Wyjątkowo obszerna Bibliografia zawiera wiele interesujących i cennych, a co

najważniejsze bardzo przydatnych w rozprawie źródeł wiedzy. Jest to dowód przeprowadzenia przez Autora rozprawy, rzetelnej i kompleksowej kwerendy. Udane zabiegi przygotowawcze i operacyjne przetworzenie zebranego materiału, jak można sądzić, umożliwiło i ułatwiło wszechstronne i wyczerpujące zbadanie problemów i zagadnień zasygnalizowanych we Wstępie pracy. Lektura rozprawy habilitacyjnej pozwala stwierdzić, że zebrany skrupulatnie materiał badawczy, w znaczącym stopniu zaważył na jakości i jej poziomie. **W tym miejscu należy jednak przypomnieć, że Autor w swojej pracy habilitacyjnej, wykorzystał zmienione wersje opublikowanych wcześniej artykułów.**

Ad. 3

Zważywszy na stopień trudności w przygotowaniu każdej pracy naukowej, należy zaznaczyć, że trudnym, ale nieuniknionym zadaniem autora rozprawy habilitacyjnej, jest przedstawienie podstawowej informacji o pomysle badawczym, uzasadnienie jego wyboru, celu badań i sposobach realizacji. W ustalaniu, uściślaniu i charakteryzowaniu problemu badawczego. Autor rozprawy we Wstępie wskazał na procesy zachodzące w świecie, które doprowadziły do pozytywnych zmian w stosunkach międzynarodowych. W związku z tym wyeksponował fakt istniejących dysproporcji między członkami społeczności międzynarodowej. Wyliczył przy tym najważniejsze przyczyny tego utrzymującego się stanu rzeczy podkreślając, że część państw nie jest zdolna do zmiany swojej sytuacji, a to rodzi obiektywną potrzebę udzielenia im pomocy rozwojowej. Ważne w tym miejscu znaczenie ma konstatacja, że czynnikiem komplikującym jest brak jednego, uniwersalnego systemu rozwoju, sprawdzającego się w praktyce, niezależnie od uwarunkowań politycznych, społecznych, historycznych, kulturowych i geograficznych. Stąd sugestia autorska, że o skuteczności pomocy rozwojowej zdecydować może interdyscyplinarne rozwiązanie z uwzględnieniem lokalnych warunków i możliwości. Można by to jeszcze uzupełnić wskazaniem pozostawienia swobody manewru w odniesieniu do odrębnych, indywidualnych przypadków poszczególnych państw, których sytuacja w tym samym regionie może być znacząco różna od pozostałych.

Decydując się pomysł badawczy, Habilitant dokonał wyboru problemu polityki rozwojowej Unii Europejskiej, udzielanej Afryce Subsaharyjskiej.

W racjonalnym uzasadnieniu wyboru wskazał na to, że dotychczasowa pomoc udzielana temu regionowi nie przyniosła pożądanych rezultatów, gdyż w jej realizacji popełniono sporo błędów. Wynikały one z tego, że w zbyt wielkiej mierze uwzględniano interesy dawców pomocy, a w mniejszym stopniu jej odbiorców. Nie brakowało również błędów popełnianych przez samych odbiorców pomocy. Biorąc to pod uwagę, Autor przyjął założenie, że analiza polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej, może okazać się pomocna w zdiagnozowaniu zauważalnych wad w jej prowadzeniu i wyciągnięcia odpowiednich wniosków, umożliwiających większą skuteczność w praktycznym działaniu. Ponadto przyjął założenie, iż osiągnięcie pomyślnych wyników polityki rozwojowej UE w Afryce Subsaharyjskiej, mogłoby pomóc w znalezieniu odpowiedniego klucza do rozwiązań przyjętych w innych regionach świata. Wskazując na różne uwarunkowania pomocy udzielanej przez Unię Europejską, Autor nie pominął bardzo ważnego i nabierającego na znaczeniu czynnika, w postaci intensyfikacji rywalizacji państw o wpływy na kontynencie afrykańskim, zwracając uwagę na Chiny. Rzeczywiście nie można było pominąć szczególnej, aktywności chińskiej w tym regionie świata, zwłaszcza w przewidywaniu rezultatów tworzenia Nowego Szlaku Jedwabnego, z jego odnogą morską sięgającą do Afryki Północno-Wschodniej. Już obecnie Chiny zręcznie wykorzystują dla własnych celów skomplikowaną sytuację wewnętrzną niektórych państw afrykańskich. Przykładem jest Kongo (dawny Zair) zrujnowane wewnętrznymi konfliktami zbrojnymi. W 2007 r. zawarto chińsko-kongijską umowę, zobowiązującą Chiny do odbudowy infrastruktury Konga, ale w zamian za to uzyskały koncesje na wydobycie gigantycznych ilości miedzi i kobaltu (D. Van Reybrouck. Kongo. Opowieści z zrujnowanym kraju. Warszawa 2016). W związku z tym pytanie, na które być może nie ma jeszcze odpowiedzi: czy w tym przypadku zawiodła pomoc ze strony Unii Europejskiej ?

Nie bez znaczenia jest jeszcze inny powód uzasadniający wybór pomysłu badawczego. Autor zauważył, że polityka rozwojowa Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej, nie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania autorów prac zajmujących się polityką unijną. Między innymi, również w związku z tym podjął się ambitnego zadania wypełnienia treścią tej swoistej niszy.

W bezpośrednim nawiązaniu do pomysłu badawczego, Autor nie omieszczał wyjaśnić znaczenia podstawowych pojęć terminologicznych stosowanych w rozprawie (współpraca rozwojowa, polityka rozwojowa, pomoc rozwojowa, kraje rozwijające się). Wyjaśniając znaczenie pojęcia polityka rozwojowa, nie zdefiniował jednak dylematu, jako kluczowego pojęcia używanego w dysertacji. Natomiast, podkreślając interdyscyplinarny charakter badań nad rozwojem, odwołał się do ustaleń dokonanych przez autorów zajmujących się tą problematyką.

Zakreślając pole badawcze, Habilitant uznał za uzasadnione stworzenie podstaw teoretycznych dla swoich badań. Odnosząc się do głównych tradycji teoretycznych stosunków międzynarodowych, najwyraźniej wyszedł z założenia, iż teorie są bezstronne w swoich przesłankach normatywnych i wartościach. Zakładając konieczność kompleksowego podejścia do zagadnienia polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej, zdecydował się na odwołanie do teorii realizmu, liberalizmu i konstruktywizmu oraz teorii ról międzynarodowych i w szerszym wywodzie uzasadnił ten wybór. Wykorzystał do tego celu obfitą literaturę przedmiotu, umiejętnie dobierając stosowną argumentację i posiłkując się ustaleniami licznych teoretyków. Zaplanowane i uzasadnione wykorzystanie paradygmatów teoretycznych stosunków międzynarodowych w rozprawie habilitacyjnej zasługuje na uznanie. Wiedza teoretyczna jako zasób wiedzy wyjaśniającej jakąś dziedzinę zjawisk, jest niezbędna w badaniach naukowych. Potwierdzić to może opinia Leonardo da Vinci: *„Ten, Kto zajmuje się wyłącznie osiągnięciami praktycznymi, nie troszcząc się o teorię, jest jak sternik, który prowadzi statek bez steru i kompasu – nigdy nie wie, dokąd płynie”*. W przypadku recenzowanej rozprawy habilitacyjnej, jej Autor panował nad „sterem”, posługując się umiejętnie „kompasem”.

Po udanym zabiegu zakreślenia pola badawczego i właściwym uzasadnieniu wyboru badanych problemów i kwestii szczegółowych, Habilitant sformułował główny cel badawczy, określony jako zadanie dokonania kompleksowego przedstawienia i oceny polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej w latach 2000-2015. Na tej podstawie wypracowane zostaną wnioski i rekomendacje wynikające z analiz, dociekań i ustaleń uzyskanych w rozprawie, a także z doświadczeń praktycznych Autora. W hierarchicznym

porządku merytorycznym, główny cel badawczy został uszczegółowiony czterema celami dodatkowymi. Zakładając konieczność dokonania diagnozy „dylematów” unijnej polityki rozwojowej Autor sformułował pięć pytań badawczych, odnoszonych do kwestii dotychczas nie wyjaśnionych w pełni i nie wystarczająco w literaturze przedmiotu. Ich treść może się okazać niezmiernie użyteczna w przeprowadzaniu analizy stanu badań nad problematyką zakreśloną w pomysle badawczym.

Autorzy prac habilitacyjnych po wyjaśnieniu założeń pomysłu badawczego i ustaleniu celu badań, w prawidłowym toku postępowania formułują tezy lub hipotezy badawcze. W niektórych przypadkach konstruowane są tezy zawierające założenia albo twierdzenia, których prawdziwość należy dowieść w toku wywodów. W innych, są to hipotezy, zawierające przypuszczenie, ułatwiające naukowe wyjaśnienie określonych wydarzeń, zjawisk, czy procesów, bądź też zakładają ich prawdopodobieństwo, wymagające sprawdzenia i udowodnienia, a w niektórych przypadkach zanegowania prawdziwości ich założeń zawartych w przypuszczeniu. Często z tezami i hipotezami powiązane są pytania badawcze, co pozwala na zachowanie precyzji w formułowaniu problemu badawczego i usytuowanie go w płaszczyźnie ocen aktualnego stanu badań naukowych, których częścią staną się ustalenia rozprawy habilitacyjnej. Habilitant sprostął tym wymaganiom przyjmując dwie hipotezy badawcze: 1. *Polityka rozwojowa UE wobec Afryki Subsaharyjskiej jest zdeterminowana celami unijnej polityki wewnętrznej oraz interesami państw członkowskich*; 2. *Polityka rozwojowa UE jest niespójna z innymi politykami UE*.

Wydaje się jednak, że biorąc pod uwagę sformułowania tych hipotez, są one właściwie tezami, gdyż zawierają nie tyle przypuszczenia, co ważne stwierdzenia, których prawdziwości należałoby dowieść w toku dociekań i ustaleń rozprawy. Potwierdza to lektura całej rozprawy habilitacyjnej, w której Autor w sprawnym, logicznym wywodzie, posługując się umiejętnie zebrany materiałem badawczym, udowodnił prawdziwość twierdzeń zawartych w założeniach badawczych. Ponadto w przypadku drugiej części pierwszej hipotezy (*związek z interesami państw członkowskich*), można zauważyć, że jest to aksjomat lub konstatacja faktu, gdyż interes jest przecież podstawową

kategorią wszelkiej polityki, w tym polityki wszystkich państw w stosunkach międzynarodowych.

Każdy pomysł badawczy, np. w prakseologicznym ujęciu Tadeusza Kotarbińskiego, realizowany w toku dociekań i ustaleń pracy naukowej, wymaga zastosowania właściwych metod badawczych. Prawidłowe wykorzystanie metod jest potwierdzeniem dojrzałości warsztatowej autorów prac naukowych. W recenzowanej rozprawie zastosowano metodologię indukcyjną, polegającą na analizie źródłowej, z założeniem wykorzystania umów międzynarodowych, deklaracji, oświadczeń, stanowisk, decyzji, raportów i innych dokumentów. Do przeprowadzonych badań przydatne okazały się metody statystyczne, metoda analizy systemowej i funkcjonalnej. Autor wskazał również na metodę historyczną, przydatną w badaniu genezy polityki rozwojowej jako zjawiska politycznego, nie rozwijając szerzej tego wątku. Co więcej, nie wskazał i nie scharakteryzował konkretnej, jednej z wielu metod stosowanych w badaniach naukowych. Stwierdzając powszechnie znany fakt, że nie ma tylko jednej metody historycznej, należy zaznaczyć, że w metodologii badań historycznych znane są następujące metody: indukcyjna, dedukcyjna, filologiczna, statystyczna, geograficzna, porównawcza, retrogresywna, genealogiczna oraz z zastosowaniem *argumentum ex silentio* (J. Topolski. *Metodologia historii*. Warszawa 1973, B. Miśkiewicz. *Wstęp do badań historycznych*. Warszawa-Poznań 1985). Żadna z tych metod nie została wskazana wprost i określona z nazwy. Nie zmienia to faktu, że zastosowanie metod historycznych w rozprawach politologicznych w licznych przypadkach jest nieuniknione. Jest tak dlatego, że zrozumienie pewnych zdarzeń, zjawisk i procesów współczesności, jest niemożliwe albo w poważnym stopniu utrudnione, bez odniesień do historii. Tak jest również w przypadku badań nad polityką rozwojową Unii Europejskiej. Wymieniając metody analizy systemowej i funkcjonalnej, Autor poprzestał tylko na informacji o analizie tekstów aktów normatywnych. Rodzi to wątpliwość, czy ma to związek z rozumieniem analizy systemowej np. w ujęciu K.W. Deutscha lub D. Eastona. Część Wstępu poświęcona metodom badawczym sprawia wrażenie niedosytu, powodowanego brakiem określenia ich cech charakterystycznych, pod kątem efektywności wywodów i ustaleń rozprawy habilitacyjnej oraz oceny stopnia przydatności w prowadzonych badaniach.

Pozostaje jeszcze jedna uwaga dotycząca pomysłu badawczego rozprawy. Jej Autor nawiązując do realizacji głównego celu badawczego i celów szczegółowych zaznaczył, że „*Cezurę początkową pracy wyznacza data przyjęcia dokumentów kluczowych dla analizowanego problemu*” (s.14) i wskazuje na rok 2000. Jest to jakieś nieporozumienie, gdyż nie ma cezury początkującej, tak jak nie ma cezury kończącej. Cezurą jest na przykład, przerwa między frazami utworu muzycznego albo metryczna przerwa rytmiczna, umiejscowiona w środku wiersza. Natomiast w naukach społecznych używa się tego terminu, jako swoistej klamry spinającej datami, jakiś wycinek czasu lub okresu historycznego, czy też rozwoju jakiegoś zjawiska lub procesu, czyli od – do.

Nawiązując do pomysłu badawczego, zasygnalizowanego we Wstępie, Habilitant w rozdziale I zaprezentował historyczne związki Afryki i Europy oraz genezę zaangażowania Unii Europejskiej w Afryce Subsaharyjskiej. Przedstawił również globalne uwarunkowania polityki rozwojowej Unii Europejskiej, do których zaliczył sytuację międzynarodową w badanym okresie i działania podejmowane przez organizacje wpływające na globalne działania rozwojowe (ONZ, OECD). Nawiązał także do idei Euroafryki, wskazując na jej historyczny rozwój i sposoby interpretacji.

Zauważalna jest tutaj stosowana przez Autora zamienialność stosowanych pojęć, które nie są synonimami: *idea* i *koncepcja* (s. 31), a przecież idea to jakaś ważna myśl, wyznaczająca cel dążeń społecznych, a koncepcja to konkretny pomysł do realizacji, stanowiący ogólne ujęcie jakiegoś abstrakcyjnego problemu. Równie nieprecyzyjne jest stosowanie terminu „*modelu*” w nawiązaniu do „*koncepcji*” (s. 33). W metodologii nauk społecznych, model oznacza układ założeń przyjętych podczas rozpatrywania konkretnego problemu, w celu jego rozwiązania i jest to model nominalny. Z kolei układ określonych zdarzeń spełniających założenia przyjętej teorii, jest modelem realnym. Zależnie od przyjętego założenia badawczego, modele mogą być różne (teoretyczne, eksperymentalne, dydaktyczne, itd.). W modelu przedstawia się strukturę badanego wycinka rzeczywistości i próbuje się ustalić prawidłowości, które w nim występują. Przyjmuje się wtedy pewien układ uznany za dostatecznie podobny pod danym względem do układu, który jest przedmiotem badań. Rozpatruje się ten układ z założeniem, że może to ułatwić poznanie układu badanego. Posługiwanie się modelem sprowadza się do

ustalenia izomorfizmu i analogii między układem stanowiącym model, a układem badanym. Oznacza to, że model jest konstrukcją myślową zastosowaną w celu uchwycenia i określenia najistotniejszych cech i zależności oraz prawidłowości występujących w danym zjawisku, a to oznacza, że model jest abstraktem. W części rozprawy, w której używane jest to pojęcie, nie występuje związek między nieokreślonym bliżej modelem a badanym układem. Niekiedy stosowane jest potoczne rozumienie modelu jako wzorca do naśladowania albo punkt odniesienia. Jednak w pracy model nie jest tak traktowany i występuje jako synonim koncepcji.

Ważne miejsce w rozprawie habilitacyjnej zajmują motywy udzielania pomocy rozwojowej. Autor skoncentrował się na trzech grupach motywów natury politycznej, ekonomicznej i etyczno-humanitarnych. Tym razem tak samo jak w tytule rozprawy posłużył się pojęciem „*dylematu*”, mimo że z toku dalszych wywodów nie wynika, iż zachodzi tutaj konieczność dokonywania wyboru. Charakteryzując szczegółowo każdy z tych motywów, Autor uznał, że wszystkie wzajemnie się przeplatają i trudno jest ustalić precyzyjnie znaczenie każdego z nich. Jednocześnie uznał, że jedną z najważniejszych przesłanek polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki jest prognoza demograficzna, przewidująca gwałtowny wzrost liczby ludności tego kontynentu. Jeżeli udzielana pomoc nie doprowadzi do wzrostu jakości życia ludności, to doprowadzi to do zwiększonej presji migracyjnej. To ustalenie wydaje się mieć szczególne znaczenie dla polityki rozwojowej Unii Europejskiej, zwłaszcza w związku z przewidywanymi pozytywnymi i negatywnymi rezultatami. Wskazując na sygnalizowany przez Autora dualizm pomocy rozwojowej, tj. w nowoczesnym i kapitałochłonnym sektorze przemysłowym i tradycyjnym, zacofanym rolnictwie państw gospodarczo słabo rozwiniętych, należy uwzględnić „*skutki uboczne*”. Może się okazać, że nawet znacząca poprawa warunków życia mieszkańców państw uzyskujących pomoc, przyniesie skutki, których wcześniej nie udało się przewidzieć. Odpowiednim przykładem jest sytuacja Pakistanu, wprowadzie państwa z innego regionu świata, ale dająca możliwość dokonania projekcji na grunt afrykański. Pakistan należał do pierwszych państw, które skorzystało z dobrodziejstw „*zielonej rewolucji*”, dzięki której udało się zapobiec klęsce głodu, a jednocześnie przyczyniło się do szybkiego tempa przyrostu naturalnego. Studnie i rzeki zasilające „*zieloną rewolucję*” przyczyniły się do dania życia ludziom, ale już nie wystarczyły do ich

utrzymania. Nastąpił szybki wzrost liczby ludności. 60% mieszkańców tego państwa jest w wieku poniżej trzydziestu lat, a jedna trzecia dzieci pakistańskich jest chronicznie niedożywiona. Bezrobocie osiągnęło poziom dwucyfrowy i rośnie nadal wraz z rosnącą liczbą ludności. Rodzi to niezadowolenie i frustrację. W kraju, w którym brakuje wody, wywołuje to chaos. Według szacunkowych danych liczba mieszkańców Pakistanu przewyższy liczbę mieszkańców Stanów Zjednoczonych osiągając poziom 365 milionów ludzi, mieszkających na obszarze porównywalnym do Teksasu. Ta prognoza nie może napawać optymizmem.

Innym przykładem skłaniającym do refleksji w kontekście prognoz demograficznych, jest sytuacja Nigru, w którym realizowany jest program rozwoju rolnictwa. W jego ramach wprowadza się do uprawy różne odmiany roślin hodowlanych odpornych na suszę. Jednak do poprawy sytuacji żywnościowej niezbędne są zasoby wody. Niger ma duży potencjał hydrologiczny, gdyż pod jego powierzchnią znajdują się duży rezerwuár wody. Uruchomienie odpowiednich środków finansowych pozwoliłoby na jej wydobywanie, umożliwiając wyżywienie kilkunastu milionów żyjących obecnie Nigerczyków. Tyle tylko, że za trzydzieści lat, przy obecnym tempie przyrostu będzie ich już 50 milionów, a to sprawi, że problem pozostanie nierozwiązany (A. Weisman. *Odliczanie. Ostatnia nadzieja na przyszłość naszej planety?*. Katowice 2014).

Tworząc merytoryczne podstawy dla dalszych wywodów i ustaleń, w Rozdziale I Autor zebrał wiedzę dotyczącą źródeł motywacji etyczno-humanitarnej i przystąpił do ukazania etapów współpracy euro-afrykańskiej. Zwięźle scharakteryzował okres tej współpracy po dekolonizacji, omawiając następnie okres wzajemnych preferencji oraz preferencji jednostronnych, dochodząc do globalnych uwarunkowań europejskiej polityki rozwojowej. Posługując się przykładem wniosku Wielkiej Brytanii z 1961 r. o przyjęcie do EWG, Autor posłużył się nazwą „*Brytyjska Wspólnota Narodów*” (s.47). Należy jednak zauważyć, że w tym czasie nie stosowano określenia „*brytyjska*”. Pierwotnie Wspólnotę stanowiły Wielka Brytania i byłe kolonie, które uzyskały status dominialny. W 1947 r. Indie, Pakistan i Cejlon (Sri Lanka) uzyskały niepodległość i stały się członkami tej Wspólnoty. W 1949 r. Irlandia proklamowała niepodległość i wystąpiła ze Wspólnoty. W związku z tymi

faktami w 1949 r. zaprzestano oficjalnie ze stosowania nazwy Brytyjska Wspólnota Narodów i od tej pory nazwą właściwą jest „*Wspólnota Narodów*” (Commonwealth of Nations). Obecnie w jej składzie poza Wielką Brytanią, są dominia i były kolonie wchodzące w skład imperium brytyjskiego.

Ważne miejsce w tej części rozprawy zajęły ustalenia wpływów Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych, na politykę rozwojową Unii Europejskiej. Autor zauważył również, że czynnikiem wpływającym na ewolucję unijnej polityki rozwojowej jest wzmożona aktywność w Afryce innych członków społeczności międzynarodowej, wskazując na BRICS, państwa arabskie i Chiny. W podsumowaniu Autor zaznaczył, że motywacja zaangażowania UE w Afryce ma charakter mieszany, łącząc motywy polityczne, ekonomiczne i etyczne, dochodząc do trafnego ustalenia, że jej państwa członkowskie są zainteresowane ciągłym zwiększaniem własnego eksportu.

Przedmiotem ustaleń najobszerniejszego w rozprawie Rozdziału II, są podstawy prawne, polityczne i ekonomiczne oraz instytucjonalne unijnej polityki rozwojowej. Autor słusznie uznał, że poznanie regulacji traktatowych, innych aktów prawnych i deklaracji politycznych oraz struktury instytucjonalnej UE, ma duże znaczenie dla analizy unijnej polityki rozwojowej. Zaznaczając, że celem UE jest działanie na rzecz trwałego rozwoju Europy, a priorytet mają obywatele państw członkowskich, Autor podkreślił, że nie rezygnuje ona z aktywności zewnętrznej. Uzasadnił to twierdzenie, powołując się na postanowienia umów międzynarodowych (Traktat o Unii Europejskiej z Maastricht i Traktat Lizboński). Przywołał także treść dokumentów stanowiących podstawy polityczne polityki rozwojowej, mających charakter deklaracji. Zaznaczył jednak, że większość z nich dotycząca polityki rozwojowej, nigdy nie została zrealizowana. Natomiast uzyskanie konsensusu między najważniejszymi instytucjami UE w sprawie polityki rozwojowej było działaniami pożądanymi i pozytywnymi. Kwestią otwartą pozostaje wiarygodność tej polityki. Dlatego też Autor stwierdził, że należy zaprzestać składania nierealistycznych obietnic, a same deklaracje polityczne nie zmieniają faktu, iż obietnice finansowe składane przez państwa członkowski, w ramach UE, z reguły nie były spełniane.

Podkreślając istotne znaczenie postanowień traktatowych zawartych również w Umowie z Kotonu, dwukrotnie nowelizowanej oraz Konsensusu europejskiego, który był pierwszym dokumentem określającym ramy i zasady polityki rozwojowej, Autor uznał, iż odegrały one bardzo ważną rolę w analizach przeprowadzanych w rozprawie habilitacyjnej. W analizie działalności instytucji europejskich zajmujących się polityką rozwojową, Autor ustalił ich cele i procedury działania oraz uprawnienia decyzyjne każdej z nich. Pozwoliło to w ocenie działalności Parlamentu Europejskiego stwierdzić, że duża liczba jego organów zajmujących się relacjami zewnętrznymi, doprowadziła do konieczności powoływania kolejnych organów zajmujących się koordynacją prac tych podmiotów, których kompetencje mogą się powtarzać. Jednak zabrakło ustalenia, czy wpłynęło to na wzrost ich efektywności. Należałoby zatem wskazać poziom zburokratyzowania tego organu. Należałoby to rozumieć, jako funkcjonowanie systemu tworzonego przez urzędników, charakteryzujący się wielką liczbą formalności przy regulowaniu jakiejś kwestii. W zburokratyzowanym organie, przy załatwianiu spraw trzeba dokonać bardzo dużo formalności. W związku z tym dochodzi „pączkowania”, mnożenia bytów organizacyjnych, które wcale nie stymulują efektywności w działaniu całej instytucji.

Ustalenia zawarte w Rozdziale II, pozwoliły Autorowi stwierdzić, że „unijna” polityka rozwojowa ma solidne umocowanie traktatowe. Jednak działania UE związane z polityką rozwojową nie mogą uniemożliwiać państwom członkowskim uprawiania własnej polityki, a to osłabia jej działalność i skuteczność. Ponadto bardzo rozbudowana i skomplikowana struktura instytucjonalna oraz tworzony przez nią mechanizm podejmowania decyzji, również nie ułatwia prowadzenia polityki rozwojowej. Te oceny w skondensowanej postaci, Autor ujął w podsumowującym stwierdzeniu, że każda instytucja formalnie i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, uznaje, iż wypełnia swoje zadania, ale Unia Europejska nie osiąga trwałych efektów swojej polityki. Co gorsza, nie ma możliwości wskazania instytucji lub osób ponoszących za to odpowiedzialność.

Konstatacja, że polityka pomocy rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej prowadzona od kilkadziesiąt lat, nie doprowadziła do satysfakcjonujących rezultatów, stanowi punkt wyjścia do dociekań i ustaleń

Rozdziału III. Dlatego też, Autor podjął się ustalenia przyczyn takiego stanu rzeczy, uwzględniając zarówno błędy samej polityki rozwojowej, jak i błędy biorców pomocy. Uwzględnił także inne uwarunkowania wpływające na skuteczność udzielanej pomocy. W tej części rozprawy Autor uznał za stosowne ukazanie licznych barier rozwoju Afryki Subsaharyjskiej, która jest najbiedniejszym regionem świata. Historyczna przyczyna tej sytuacji jest dziedzictwo kolonializmu, które doprowadziło do wytworzenia wielu barier rozwojowych. Należy do nich brak bezpieczeństwa, niestabilność, zdolność państwa do efektywnej alokacji pomocy zagranicznej, trybalizm, nepotyzm, centralizm, korupcja, problem praworządności i gwarancji dla własności.

Po omówieniu każdej z nich, Autor formułował ceny i wnioski, a w końcowym podsumowaniu wskazał na dwie zasadnicze grupy barier. Pierwsze z nich, to te, których usunięcie zależy od samych Afrykanów, a drugą stanowią bariery, na które państwa afrykańskie mają wpływ ograniczony. Zebrany w tym rozdziale materiał badawczy pozwolił Autorowi na prawidłowo sformułowane wnioski i sugestie dotyczące stymulacji efektywności pomocy rozwojowej. Ponieważ Autor wskazywał na błędy popełnione w polityce rozwojowej Unii Europejskiej, pojawia się chyba uzasadnione pytanie, czy nie doszło do powielenia błędów, o których wiedzano już kilkadziesiąt lat wcześniej. Dowodem tego są np. Raporty dla Klubu Rzymskiego i Raporty o stanie świata, opracowane przez zespół Lestera R. Browna z Worldwatch Institute. Z braku miejsca nie można przywołać nie tylko wszystkich, ale nawet części tych źródeł analizujących problemy globalne (np. *D.L. Meadows. Granice wzrostu. Warszawa 1973*, *M. Mesarović, E. Pestel. Ludzkość w punkcie zwrotnym. Drugi raport dla Klubu Rzymskiego. Warszawa 1977*, *O Nowy Ład Międzynarodowy. Raport dla Klubu Rzymskiego. Praca zbiorowa pod red. naukową J. Tinbergena. Warszawa 1978* i inne). Można jedynie przytoczyć ocenę Bertranda Schneidera z 1985 r. o dwudziestu latach błędnej polityki rozwojowej., której metody były źle zaplanowane i nieskuteczne, co spowodowało wzrost dysproporcji między bogatymi biednymi krajami i związaną z tym niesprawiedliwością (B. *Schneider. Rewolucja bosych. Raport dla Klubu Rzymskiego. Warszawa 1982*). Porównanie ustaleń zawartych w powyższych raportach, z ustaleniami uzyskanymi w rozprawie habilitacyjnej, mogło by się okazać bardzo owocne w sensie poznawczym.

Jest wiele przypadków przedsięwzięć dokonanych w Afryce, nie zawsze w pełni korzystnych z punktu widzenia interesów państwa afrykańskiego. Dowodzi tego na przykład inwestycja w Ghanie, dokonana jeszcze na skutek zabiegów prezydenta Kwame Nkrumaha. W 1965 r. wybudowano tamę w Akasombo, tworząc największy na świecie sztuczny zbiornik wody, nazwany jeziorem Wolta. Jest to prawie 4 % terytorium państwa. Pod powierzchnią jeziora znalazło się 8,5 tysiąca kilometrów kwadratowych lasów deszczowych. Nad tym akwenem 300 tysięcy ludzi znalazło utrzymanie, trudniąc się połowem ryb. Z drugiej strony spółka Volta River Authority sprawuje pełną kontrolę w tym rejonie. Kontroluje rybołówstwo i transport na jeziorze, buduje linie telekomunikacyjne i odpowiada nawet za edukację i zdrowie miejscowej ludności, czerpiąc oczywiście spore zyski. Według raportu chrześcijańskiej organizacji charytatywnej z USA International Justice Mission, nad jeziorem do ciężkiej pracy fizycznej wykorzystywane są dzieci. Jedna piąta z nich, nie ukończyła nawet sześciu lat.

Nawiązując do przytoczonych przez Autora rozprawy, motywacji etyczno-humanitarnej, można dojść do wniosku, ważnego dla polityki rozwojowej UE, że są przypadki, w których taka motywacja nie wchodzi w rachubę, a liczy się tylko zysk. Dlatego też trafna jest końcowy wniosek Autora w Rozdziale III, że pomoc rozwojowa Unii Europejskiej, nie jest warunkiem wystarczającym do zainicjowania w Afryce trwałego, zrównoważonego rozwoju

W Rozdziale IV, habilitant zajął się szczegółowo programowaniem, wdrażaniem i rezultatami polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej. Na wstępie Autor wskazał na trzy etapy programowania. W pierwszym miało ono charakter jednostronny, w drugim, programowanie uwzględniało stanowisko strony afrykańskiej, a w trzecim, programowano wspólnie wraz z innymi dawcami pomocy. Po analizie poszczególnych etapów wdrażania polityki rozwojowej Afryce Subsaharyjskiej, sformułowano uogólniający wniosek, że złożone instrumentarium tej polityki zasługuje na miano „*patchworka*”, gdyż stanowi mozaikę działań i mechanizmów. Nie jest to skoordynowany lub jednolity mechanizm udzielania pomocy. Wniosek ten poparto przykładem państwa afrykańskiego, któremu pomocy udzielało ponad dwudziestu dawców, realizujących sześćset projektów. Zmuszało to władze państwa do przygotowania kilku tysięcy raportów dla dawców pomocy, co

zmuszało również do wzmożonej pracy administracyjnej. Ten przykład zbiurokratyzowania systemu pomocy rozwojowej, stanowił podstawę autorskiej konkluzji, że takie postępowanie i uzyskana w ten sposób wiedza, nie przyczyniły się do istotnego uproszczenia instrumentarium Unii Europejskiej. Na podstawie zebranego w tym rozdziale materiału Autor dochodzi do wniosku, że dorobek programowy Unii Europejskiej w dziedzinie pomocy rozwojowej jest imponujący, ale poziom skuteczności nie jest satysfakcjonujący. Wprawdzie UE nie udało się osiągnąć wszystkich zamierzonych celów, jednak pomoc rozwojowa przyniosła pewne pozytywne rezultaty. W ten sposób Autor odpowiedział na pytanie postawione we Wstępie, czy polityka UE wobec Afryki Subsaharyjskiej jest skuteczna.

Przedmiotem rozważań i ustaleń, ostatniego V Rozdziału, są kwestie związane z perspektywami polityki rozwojowej Unii Europejskiej. Podstawowe znaczenie przydano tutaj przygotowaniom nowej agendy rozwojowej, kładąc nacisk na ważnej dla przyszłej polityki rozwojowej kwestii autonomiczności i spójności na rzecz rozwoju, co Autor potraktował jako wyzwanie dla tej polityki. W związku z tym podjął się próby udzielenia odpowiedzi na pytanie sformułowane we Wstępie rozprawy, czy polityka rozwojowa autonomiczną dziedziną działalności Unii Europejskiej. W toku szerszych i udokumentowanych wywodów doszedł do wniosku, że niewiele może wskazywać na możliwość uznania przez państwa członkowskie UE, rzeczywistej autonomii polityki rozwojowej w stosunku do polityki zagranicznej. Posługując się dobranymi przez siebie przykładami, Autor przywołał stanowiska Polski i Niemiec wobec polityki rozwojowej.

Analizując wpływ aktualnej sytuacji politycznej na politykę rozwojową UE, wskazał na problem migracji. Istotne znaczenie dla przyszłej unijnej polityki rozwojowej ma wskazany przez Autora kryzys migracyjny i związane z nim zjawisko „*paniki moralnej*” w Europie, która może przyczynić się do zmiany paradygmatu polityki rozwojowej Unii Europejskiej. W związku z tym wyartykułował uzasadnioną obawę o to, że presja migracyjna może doprowadzić do wykorzystania instrumentów pomocowych do działań na rzecz powstrzymania ruchów migracyjnych.

Biorąc pod uwagę rangę i znaczenie polityki rozwojowej, można by rozważyć tę kwestię w nieco szerszym kontekście. Okazuje się, że według danych

Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM), aż 36% ruchu migracyjnego w świecie odbywa się między krajami rozwijającymi się. Jest to określane, jako migracja wewnątrz globalnego Południa (South-South Migration). Wynika z tego, że migracja osiąga swoje apogeum poza Europą. Paradoksalnie państwa nękane konfliktami zbrojnymi są miejscem nasilonej migracji w Afryce. Powodowane jest to zwiększoną w nich obecnością organizacji świadczących pomoc humanitarną, większymi możliwościami dostępu do żywności, a nawet szansami uzyskania dokumentów umożliwiających dalszą podróż do państwa, w którym będzie można uzyskać azyl. Takich migrantów znajdujących się poza swoim państwem, w krajach ościennych i usytuowanych dalej, i ewentualnymi państwami docelowymi, jest obecnie kilkanaście milionów. To pozostawia otwartym pytanie o przyszłość polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej.

Całość rozprawy habilitacyjnej wieńczy Zakończenie, w którym Autor zawarł syntetyczne ujęcie rezultatów swoich dociekań i ustaleń. Konstatując wykonanie swoich założeń badawczych w rezultacie przeprowadzonych analiz, uzyskał potwierdzenie zrealizowania celu pomysłu badawczego. Pozwoliło to na sformułowanie wniosku końcowego, że polityka rozwojowa UE nie jest jej priorytetem, gdyż zgodnie ze swoim przeznaczeniem zajmuje się rozległym spektrum spraw. Zasadniczym czynnikiem rzutującym na skuteczność tej polityki, jest barak spójności z innymi politykami unijnymi, a także wewnętrzne sprzeczności zarówno na poziomie traktatowym, jak i politycznym oraz ekonomicznym. Przeprowadzona analiza pozwoliła Autorowi zaznaczyć, że poszczególne państwa członkowskie UE, wspierają politykę rozwojową tylko wtedy, gdy jest ona zgodna z ich interesami i ulegają także pokusie traktowania jej instrumentalnie. Odnosząc się do uzyskanych odpowiedzi na poszczególne pytania badawcze stwierdził, że pozwoliły one na zdiagnozowanie problemów polityki rozwojowej oraz sformułowanie dwóch grup wniosków i rekomendacji z założeniem, iż mogą one być pomocne w rozwiązywaniu problemów polityki rozwojowej Unii Europejskiej. Treść tych kilkunastu autorskich wniosków jest dobrze przemyślana i sformułowana z głęboką znajomością analizowanych problemów, zagadnień i kwestii szczegółowych. Stanowi również potwierdzenie pomysłu zrealizowania pomysłu badawczego.

Uwagi szczegółowe

W przypadku rozpraw habilitacyjnych poza zasadniczą oceną ich zawartości merytorycznej zwraca się także uwagę na poprawność języka, zwłaszcza na prawidłowe stosowanie terminologii. W związku z tym można mieć wątpliwości, co do zasadności pojęć stosowanych w rozprawie, poczynając już od jej tytułu. W znaczeniu leksykalnym języka polskiego, dylemat oznacza trudny, a niekiedy kłopotliwy do dokonania wybór między dwiema możliwościami (gr. *dilémma*). Bliskie temu rozumieniu jest pojęcie alternatywy, oznaczające nakaz wyboru między dwiema wykluczającymi się wzajemnie możliwościami, z wykorzystaniem spójnika „*lub*” i „*albo*”, czyli co najmniej jedno z dwojga. W recenzowanej rozprawie habilitacyjnej, w wielu przypadkach dylemat ma zastosowanie w odniesieniu nie do wyboru, lecz oznacza raczej wątpliwości, złożoność, komplikacje i trudności. Wykorzystując bogactwo języka polskiego, można by tu jeszcze zastosować kilka innych synonimicznych określeń, nie mających jednak związku z dylematem, czyli koniecznością dokonywania wyboru. Stosownym przykładem jest powołanie się na dylemat, którego istotą jest wielość podmiotów politycznych i administracyjnych zajmujących się w strukturze UE polityką rozwojową i ma charakter instytucjonalny. Innym przykładem jest stwierdzenie, że dylematem jest pytanie o wpływ migracji na życie mieszkańców państw członkowskich UE (s. 11 Autoreferatu). Niewłaściwość posługiwania się tym pojęciem zauważalne jest wielu miejscach rozprawy, czego odpowiednim przykładem jest np. sformułowanie ze str.63, że „*Drugim dylematem jest wątpliwość...*”. Już tylko te wskazane przykłady wymuszają pytanie, czy w przypadku zacytowanych „*dylematów*”, zachodzi konieczność dokonania trudnego wyboru między dwiema możliwościami. Odpowiedź nasuwa się sama. Takie same wątpliwości dotyczą pozostałych „*dylematów*” przywołanych przez Habilitanta (s.10-11 Autoreferatu).

Wątpliwość budzi również posługiwanie się bardzo często przez Autora rozprawy habilitacyjnej słowem „*wypadek*”, zamiast „*przypadek*”. W języku polskim wypadek oznacza nadzwyczajne zdarzenie (tragiczny wypadek, katastrofa) lub nieprzewidzianą sytuację. Może to być np. wypadek drogowy lub lotniczy. Natomiast. przypadek jest pojęciem wieloznacznym, ale

stosowanym zazwyczaj w odniesieniu do określonej sytuacji, faktu lub np. zbiegu okoliczności.

Zwraca także uwagę bardzo częste posługiwanie się w pracy słowem „teoretycznie”, „teoretyczne” i to zawsze chyba w rozumieniu potocznym (np. s.32,36,63, 157, 162,206,207). Takie odniesienie do analizowanego zagadnienia może sugerować, że Autor odwołuje się do jednej z kilku teorii przytoczonych we Wstępie rozprawy albo do zawartości Aneksu I, w którym dokonał przeglądu literatury i stanu badań. Tam właśnie scharakteryzował teorie wyjaśniające mechanizmy rozwoju (s.249-270.) Jednak dalszy wywód uzmysławia, że nie chodzi tutaj o żadną teorię, rozumianą jako usystematyzowany zespół twierdzeń z jakiejś dziedziny wiedzy. Jest to raczej autorskie założenie lub przewidywanie. Stosownym i jednym z wielu przykładów jest zdanie ze str. 63: „*Teoretyczne założenia najnowszego narzędzia współpracy UE z krajami AKP, w postaci umów o partnerstwie gospodarczym...*”. Nie ma to żadnego związku z jakąkolwiek teorią, a co najwyżej z doktryną prawa międzynarodowego, w której znajduje się umocowanie dla stosowanego w prawie i praktyce, zawierania wspomnianych wyżej umów międzynarodowych (Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 23 V 1969 r.).

Dyskusyjne jest również posłużenie się pojęciem „wielobiegunowości”, w odniesieniu do stosunków międzynarodowych po zakończeniu zimnej wojny. Pojęcie biegunów w naukach społecznych przyjęto z fizyki (bieguny elektryczne, bieguny magnetyczne, bieguny Ziemi). Zawsze są dwa bieguny i dlatego uzasadnione jest stosowanie terminu „bipolarity”, jako systemu dwubiegunowego. Natomiast nie ma trzech lub więcej biegunów, czy wielobiegunowości.

Zdarzają się także inne przypadki stosowania języka publicystycznego, np. „*polityka unijna*” zamiast „*polityka Unii Europejskiej*”. Przytoczone wyżej przypadki niefortunnych sformułowań, nie powinny mieć miejsca w rozprawie habilitacyjnej.

Oceny i uwagi końcowe

Zgodnie z wymaganiami ustawowymi, do przewodu habilitacyjnego może być dopuszczony kandydat, posiadający stopień doktora i uzyskał już znaczny dorobek naukowy, do którego zalicza się rozprawę habilitacyjną. Dr Filip

Kaczmarek spełnił te warunki formalne. Niezależnie od wskazanych wyżej uchybień i niezręczności językowych, należy podkreślić umiejętności habilitanta w sprecyzowaniu pomysłu badawczego, określenia celu i uściśleniu założeń badawczych. Konceptualne ramy opracowań autorstwa dra Filipa Kaczmarka zostały dobrze przemyślane i prawidłowo zakreślone. Pozwoliło to na potwierdzenie umiejętności w przeprowadzaniu wywodu naukowego. Tok postępowania badawczego został przeprowadzony prawidłowo, zgodnie z zasadami metodologii badań naukowych w naukach społecznych. W trakcie dociekań i ustaleń, Habilitant wykazał się odpowiednio dobraną i spożytkowaną wiedzą. W sposób dojrzały prawidłowo oceniał i wartościował badane zjawiska i procesy. Wykazał się także umiejętnością analizowania, oceniania, argumentowania oraz wnioskowania. Potrafił trafnie syntetyzować uzyskaną wiedzę. Odwołując się do ustaleń na gruncie nauki, udanie przeprowadzał dowody prawdziwości swoich założeń, wieńcząc to prawidłowym formułowaniem konkluzji i wniosków końcowych. Oznacza to, że umiejętnie ogniskował główne myśli i ustalenia wyników postępowania badawczego. Powyższe oceny potwierdzają predyspozycje Habilitanta, do samodzielnego prowadzenia pracy badawczej.

Konkluzja

Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej, potwierdza odpowiednie przygotowanie do samodzielnej pracy naukowej i stanowi podstawę wnioskowania o dopuszczenia dra Filipa Kaczmarka do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego oraz nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, na podstawie art. 16 i 17 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz.595, ze zmianami w Dz. U. z 2005 r., nr 164, poz. 1365).

Włodzimierz Malendowski


